

Karpacz, 01.08.2023

Ratujmy Samotnię! Kultowe schronisko traci zarządców, którzy opiekowali się nim od blisko 60 lat. Przed nami widmo komercyjnej katastrofy

Prezes Sudeckich Hoteli i Schronisk PTTK Sp. z o.o. wyrzuca dotychczasowych, wieloletnich dzierżawców schroniska Samotnia im. Waldemara Siemaszki nad Małym Stawem w Karkonoszach! Spółka, która przedłuża umowy z innymi dzierżawcami schronisk, nie zdecydowała się na takie rozwiązanie z prowadzącymi od dziesięcioleci kultowe schronisko Sylwią Siemaszko i Magdą (Siemaszko) Arcimowicz. Ogłoszono konkurs z bardzo niejasnymi kryteriami, który został rozstrzygnięty na rzecz kontrowersyjnego przedsiębiorcy z Karpacza.



Fot. Marek Arcimowicz

Do identycznej sytuacji doszło już 10 lat temu. Również wtedy ta sama spółka chciała usunąć rodzinę Siemaszków ze schroniska. Dzięki upublicznieniu sprawy przez media i zaangażowaniu turystów, przewodników górskich, alpinistów, a także polityków różnych opcji, Samotnię udało się uratować. Nie możemy pozwolić na zniszczenie historii, atmosfery i tradycji kultowego miejsca nad Małym Stawem – przystani przewodników, artystów i wszystkich ludzi gór, prowadzonej przez rodzinę Siemaszków od 1966 roku.

Ratujmy Samotnię! Nadzieja umiera ostatnia

Samotnia to nie tylko punkt na mapie schronisk górskich w Polsce. To miejsce imprez turystyki kwalifikowanej (rajdów, zlotów), niezwykle ważnych spotkań kulturalnych, społecznych, charytatywnych – jak choćby finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Samotnia od kilkudziesięciu lat integruje ludzi gór, pasjonatów, uczy szacunku do przyrody i natury, propaguje bezpieczne i odpowiedzialne wzorce zachowania w górach. Jej dzierżawcy od 57 lat pielęgnują to, co w górach najważniejsze, wkładając serca i dbając o turystów, gości, sympatyków, a także o budynek, który będąc obiektem zabytkowym, wymaga specjalnego traktowania. Z każdym rokiem coraz wyższe są nakłady finansowe ponoszone przez Siemaszków na prace konserwatorskie i utrzymaniowe. Prace te prowadzone są w porozumieniu z konserwatorem zabytków, aby nic nie zatracić z 300-letniej tradycji tego miejsca.

Na oficjalnej stronie na Facebooku Schroniska Samotnia czytamy wypowiedź Magdy Arcimowicz (Siemaszko) z 29 lipca: – *Drodzy Przyjaciele i Sympatycy Schroniska PTTK Samotnia im. Waldemara Siemaszki – informujemy, że wczoraj, pomimo wszelkich starań z naszej strony, Prezes Spółki Sudeckie Hotele i Schroniska PTTK Grzegorz Błaszczyk bez podania przyczyn odrzucił naszą ofertę na przedłużenie umowy dzierżawy Samotni. Dziękujemy Wam wszystkim za 57 wspólnie spędzonych lat. Dziękujemy za życzliwość okazywaną nam na każdym kroku, wsparcie w trudnych chwilach, atmosferę, którą tworzyliście, historie, którymi się z nami dzieliliście. Dzięki Wam Samotnia stała się miejscem niezwykłym, pełnym pozytywnej energii, tętniącym życiem, emocjami i wydarzeniami.*

Zostaniecie w naszych sercach na zawsze.

Sylwia Siemaszko i Magda (Siemaszko) Arcimowicz.

Co dalej z Samotnią?

Turyści obawiają się zniszczenia wielu lat pracy państwa Siemaszków i Arcimowiczów, komercjalizacji, kiczu i absurdalnych pomysłów nowego zarządcy, który znany jest ze stylu dalece odbiegającego od górskiego klimatu, jaki jeszcze panuje w Samotni.

Wielka mobilizacja Przyjaciół Samotni. PTTK wznowia konkurs, jednak wciąż jest wiele niewiadomych

PTTK wydało oficjalny komunikat, w którym uspokaja i zapewnia wszystkich zainteresowanych, że sytuacja jest kontrolowana i prowadzone działania odbywają się wedle założeń. Przedstawiciele inicjatywy Ratujmy Samotnię pytają zatem, co z wcześniejszą informacją o odrzuceniu oferty pań Siemaszko, które obiekt dzierżawiły przez ostatnie 57 lat, gdzie można znaleźć regulamin konkursu transparentnie określający wszystkie szczegóły, jak rzekoma „sytuacja pod kontrolą” ma się do ponownego ogłoszenia konkursu, który ewidentnie jest efektem szumu medialnego i zainteresowania milionów ludzi w zaledwie trzy doby, od momentu ujawnienia niepokojącej sytuacji i możliwych konsekwencji?

Pojawia się zatem szereg pytań, na które powinni odpowiedzieć przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoobrazowego i spółki Sudeckie Hotele i Schroniska PTTK.

1. Jakie były kryteria wyboru oferty dzierżawy i gdzie znajduje się dokument je opisujący?
2. Jaka była wcześniejsza procedura wyboru najemców pozostałych obiektów zarządzanych przez Spółkę ?
3. Dlaczego, mimo deklaracji Najemców pertraktacji kwoty, jeśli złożona zostanie wyższa oferta, takich pertraktacji nie było, co oznacza rezygnację z oferty potencjalnie lepszej finansowo?
4. Prezes Błaszczyk poinformował opinię publiczną, że decyzja została podjęta przez komisję konkursową. Jaki był jej skład?
5. Jak wygląda kwestia regulacji prawnych pomiędzy ZG PTTK a Spółką Sudeckie Hotele i Schroniska, w zakresie wyboru najemców?

To tylko kilka spośród wielu pojawiających się pytań.

O komentarz poproszono prawnika, który od lat przygląda się branży turystycznej. Zapytaliśmy o sam mechanizm konkursu i sposób przyjmowania, rozpatrywania zgłoszeń.

– Konkurs powinien mieć pewne reguły. Powinien istnieć regulamin, który jasno wskazywałby kryteria oceny, terminy, sposób oceniania, skład komisji oceniającej. W przypadku konkursu na dalszą dzierżawę schroniska PTTK „Samotnia” uprawiana była „wolna amerykanka”. Brak zasad, brak klarowności. Konkursu w zasadzie nie było, bo nie było reguł, które by go określały. Co więcej pojawiają się sprzeczne informacje – jakoby to decyzja komisji nadała dalszy bieg, a przecież... komisji nie było. Reasumując – tego, co się wydarzyło, nie można nazwać konkursem, a aby ten finalnie mógł się odbyć, PTTK powinno rzetelnie i uczciwie opracować regulamin – tłumaczy prawnik, którego o komentarz poprosili reprezentanci grupy Ratujmy Samotnię.

Poparcie polityków, himalaistów, dziennikarzy, naukowców, aktywistów

Oddolną inicjatywę Ratujmy Samotnię popierają osoby znane w świecie polityki, mediów, sportu, nauki. To wsparcie na wagę złota, potwierdzające, jak ważne jest nagłośniecie sytuacji i wystąpienie w obronie tych, których głos mógłby być niesłyszalny, gdyby zostali pozostawieni sami sobie.

#ratujmysamotnie

bit.ly/RatujmySamotniePetycja

Kontakt:

ratujmysamotnie.press@gmail.com

Mateusz Kurdziel +48 608 361 372

